

## MARIAN DZIADOSZ

ur. Olszanka



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Olszanka, PRL  |
| Słowa kluczowe          | Projekt Etnografia Lubelszczyzny, praca w polu, zabieranie dzieci w pole, dziesiątki, Hanna Dziadosz |

### Ludzie pracowali w polu, ale każdy miał czas

Marian Dziadosz: *[Jak ludzie pracowali w polu] każdy miał czas po prostu, na przykład przez miedze, jak to te miedze są, granica, ten orał czy ten, czy palił czy nie palił, jeden se zapalił, drugi na przykład nie palił, ale stanęły na rozmowe [...] zmęczyły się tym chodzeniem, o tak za tym pługiem, odpoczęły, ale i koń odpoczął [...]. I że po prostu ludzie miały na wszystko czas, teraz nikt nie ma czasu do kościoła szybko, szybko z kościoła.*

Hanna Dziadosz: *Dzieci jak na przykład, jak myśmy byli, raczej jak ja byłam, nie, tak samo jak i ty, to jak szły w pole to i dzieci szły w pole, ze snopków robione były domki...[...] Pościelony koc w środek [...] Przed słońcem [...] I myśmy tam siedzieli, leżeli [...] Nikt nami się nie opiekował tylko... [...] Tylko w polu, i w polu było bardzo dobrze bo się bardzo dobrze zjadło, mleka z bułką swoją pieczone i lepiej się jadło na polu jak w domu słońeczko, wiaterek... [...] Zjadło się i poszło się spać i [...] pamiętam to [...] to było bardzo fajne.*

M.D: *Czy te dwa dziesiątki postawić nie z tych snopków, to się nazywały te dziesiątki, dziesięć snopków nie, to dziesiątek.*

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2013-04-26, Krzczonów                          |
| Rozmawiał/a             | Piotr Lasota                                   |
| Transkrypcja            | Małgorzata Maciejewska                         |
| Redakcja                | Piotr Lasota, Justyna Olik                     |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |